

NAPRZÓD

Redakcja i Administracja:
Kraków, ul. Filipa 11.
Telefon Nr. 396.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:
Kraków, ul. Marka 21.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w Nadesłanem 60 h.

Organ centralny polskiej partji socjalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 30 ctm., 2/3 szyl., 70 cm. amer.
Tygodnikowo w Krakowie 40 h z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego **8 h.**

Redakcja otwarta są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

Podrożenie wędlin w Krakowie.

Z dniem 1 maja rzeźnicy chrześcijańscy w Krakowie urządzili miastu przyjemną niespodziankę przez zadekretowanie podwyżki cen wyrobów maślnych o 20 do 32 hal. na kilogramie, przyczem podwyższono ceny najbardziej kupowanych gatunków, jak szynki, kiełbasy i t. d. Maszarni zrobili to bez żadnego uzasadnionego powodu, a mogli to zrobić tem łatwiej, ileże z jednej strony są związani są kartelem, wykluczającym konkurencyję wewnętrzną i z zewnątrz, a z drugiej strony nie potrzebują liczyć się z oporem, wiadomości z zarządzeniami magistratu, który im nadzwyczaj ustępliwy. Istnieje wprawdzie w magistracie osobny wydział aprowizacyjny, który kontrolować ceny wszystkich artykułów żywności, wydział ten urządza jednak kontrolę tę w ten sposób, że z reguły przyjmuje do wiadomości podane mu przez cech ceny, bacząc tylko, czy cenniki były wystawiane w oknach sklepów; o wpływanie na te ceny albo o środkach nieuzasadnionemu śrubowaniu tych cen nie słyszał. Istnieje także wybrana przez Radę miasta komisya aprowizacyjna, ta jednak w ostatnich miesiącach całą swą uwagę poświęciła sprzedaży ziemniaków i mleka, z czego przyszedł maszarze i urządzili zamach na kieszeń konsumentów. Magistrat nie spuszcza z oka aprowizacji miasta, ale ta działalność obywateli w ostatnich dniach w obmyśleniu środków przeciw — strejkowi piekarzy. Maszarze „uzasadniają“ podwyżkę cen brakiem mięsa i podwyższeniem jej cen. Przypatrzmy się, czy w rzeczywistości leży w tem twierdzeniu. Mamy przed sobą sprawozdania targowicy miejskiej z ostatnich dni kwietnia, a cyfry przedstawiają się tak: 2) dnia 23 kwietnia spęd 254 sztuk, a ceny od 150 do 164 K; 3) dnia 26 kwietnia spęd 490 sztuk, a ceny od 150 do 164 K; 4) dnia 30 kwietnia spęd 427 sztuk, a ceny od 150 do 168 K.

Z cyfr tych widać, że tylko jeden raz (23 kwietnia) spęd był znacznie mniejszy, podczas gdy już na ostatnich dwóch targach był prawie taki sam, jak w największym dniu targowym. Co się tyczy cen, widzimy, że utrzymały się one na tym samym poziomie, a nawet w dwóch dniach (23 i 26 kwietnia) były trochę niższe, zaś w najdroższym dniu (30 kwietnia) raptem o 2 K wyższe. Dalej wynika z powyższych sprawozdań, że tylko w 2 dniach targowych (20 i 26 kwietnia) sprzedano ze spędu razem 141 sztuk na konsumpcję zamiejscową, zaś w 2 dniach (23 i 30 kwietnia) cały spęd został zakupiony dla potrzeb miejscowych.

Powody więc podane przez masarzy są zupełnie nieprawdziwe, a w każdym razie nie uzasadniają tak ogromnego podwyższenia cen. Każdy jednak wie, że masarze zasłaniają się tymi powodami tylko na oko, a w rzeczywistości nie potrzebują żadnych powodów, mając monopol obwarowany protekcją władzy i weksłami kaucyjnymi. Niechby się który odważył nie pójść za dyktatem pp. Bialika i Wajdy, a wnet poczuje, co to znaczy przymus koncesyjny z jednej i większy kapitał z drugiej strony. Prawdą jest, że wielcy masarze krakowscy stali się eksporterami na wielką skalę; woła oni wysłać towar do miejsc kąpielowych i nad morze, gdzie łatwo osiągają wyższe ceny; dla Krakowian zostają najgorsze gatunki wędlin i za te muszą płacić ceny gdzieindziej niebywałe. Masarze ściągają z Krakowian premję eksportową na zabezpieczenie się przed możliwymi stratami, a magistrat błogosławi temu zbożnemu dziełu.

2) dnia 23 kwietnia spęd 254 sztuk, a ceny od 150 do 164 K;
3) dnia 26 kwietnia spęd 490 sztuk, a ceny od 150 do 164 K;
4) dnia 30 kwietnia spęd 427 sztuk, a ceny od 150 do 168 K.

Rozpowszechniajcie „NAPRZÓD“!

Dlaczego urządzamy „Dnie kobiece“?

Nie ulega wątpliwości, że „Dzień kobiet“ zyskał sobie i u polskiego proletariatu prawa obywatelskie. Z wszystkich stron przychodzą zgłoszenia o referentki i przygotowania do demonstracji robią towarzysze i towarzyski. Jest to wielkim postępem, bo jeszcze do niedawna wielu towarzyszy nie przywiązywało żadnej wagi do organizacji kobiet, a już demonstracje kobiece nie wzbudzały zaufania. Tymczasem hasło bojowe, rzucone między kobiety, obudziło je ze snu wiekowego, wlało w dusze upokorzonych i wyzyskiwanych kobiet promień nadziei, że smutna ich dola może się poprawić, jeżeli z pokornych i cichych zamienią się w walczące o swoje prawa i śmiało podniosą głos protestu przeciwko dzisiejszemu bezprawiu, w jakim kobiety żyją.

„Dzień kobiet“ jest dniem przeglądu naszych sił bojowych, jest zachętą dla wątpiących, żeby się z nami łączyły. Dodaje śmiałości, wyprowadza kobiety z czterech ścian, w których bez nadziei cierpią, ucząc, że w solidarności i łączności leży nowa siła.

Kobiety żądają praw politycznych, żądają prawa stanowienia o sobie, bronią swoich najżywniejszych interesów, żądają za pracę, bez której dzisiejszy ustrój nie może istnieć, odpowiedniego wynagrodzenia. Kobieta, odradzająca ludzkość, musi żądać w okresie ciąży, porodu i po narodzeniu dziecka ustawowej ochrony, bo dziecko, wychowane z uszczerbkiem zdrowia, należy także do społeczeństwa. Dziecko musi mieć zabezpieczoną możliwość wychowania i wykształcenia. Tysiące talentów marnują się na ulicy, w rynsztokach, bo matki nie mają możliwości wychować swoich dzieci, albo nie są do takiego zadania przygotowane, albo zupełnie czasu nie mają. Dziecko, które należy do całego społeczeństwa, musi być przez społeczeństwo wychowane już od dzieciństwa. Złobki, o-

NASR ED DIN. Partya humoru perskiego.

Nasr Ed din był według podania mollahem, ho-

— Mollah zachorował i stracił apetyt.
— Mów, czego pożąda twoje serce, a dostarczę ci — mówili obecni.
— Dobrze, przynieście mi sera, zrobionego z kózki koguta.

— Mój mąż uderzył mnie w lewy policzek, a ja nie chciałam obrazić nietylko mnie, jako twoją córkę, ale także i ciebie.
— Mój zięć obraził moją córkę. Aby się po-
— Z temi słowy uderzył ją w prawy policzek.

Hodża zgubił swego osła. Gdy go długi czas szukał napróżno, przysiągł, że jeżeli go znajdzie, sprzeda go za jednego piasra*). Gdy wreszcie osła znalazł, żałował swej przysięgi, bał się ją złamać, a nie chciał swego osła tak tanio sprzedać. Wpadł więc na szczególny pomysł. Zarzucił na szyję osła cienki powrózek i uwiązał na nim swego kota.

— Moi panowie, dotrzymuję swej przysięgi! Sprzedaję osła; kto go chce kupić? Mój osioł kosztuje jednego piasra, a mój kot sto; ale sprzedaję je tylko razem!

Syn pewnego paszy wyśmiewał się z hodży.
— Nie bądź taki głupi, jak twój ojciec, bądź mądrym — rzekł hodża, straciwszy cierpliwość.
Pasza zażądał wyjaśnienia.

— Dałem twemu synowi dobrą radę; powiedziałem mu: „Nie bądź taki głupi; jak twój ojciec, bądź mądrym“, objaśnił zapytany, a pasza obdarował go hojnie.

Powiedziano raz hodży, że syn jego stracił rozum. Usłysawszy tę wiadomość, ujął się za brodę i począł myśleć.

— O czem myślisz? — spytał go jego krewni.

*) 1 piaster około 30 h.

— Nie mogę tylko pojąć, jak mój syn mógł stracić rozum, jeśli go wogóle nie miał.

Mollah szedł ulicą i niósł kilka brzoskwiń, zawiniętych w chusteczkę. Wtem spotkała go gromadka znajomych. Chciał zażartować. Rzekł więc:
— Kto mi powie, co niosę w tej chustce, to dostanie największą brzoskwinie.

Natychmiast zawołał jeden: „Brzoskwinie!“
— Jaki pies powiedział ci to? — zawołał gniewnie hodża i, dotrzymując obietnicy, dał mu największą brzoskwinie.

Na drodze do miasta zginął osioł mollaha. Ten usiadł przy nim i począł płakać.

— Nie płacz, Bóg da ci innego osła — rzekł przechodzień.

— Dziękuję ci, kochany bracie, ja znam charakter Boga lepiej od ciebie. Niżej piętnastu rubli nie kupię lepszego osła.

Raz przyrzadzała żona mollaha pilaw*). Dlatego ani mollah, ani jego syn nie chcieli iść paść owce. Wreszcie rzekł mollah tonem głębokiego przekonania:

*) Gotowany ryż.

LABORATORYUM
LEKARSKO-DENTYSTYCZNE
Kraków, ulica Floryańska L. 23, II. piętro.

Un. Med. Dra Sabiny Weinberg
Pom. tech.
WILHELM FRUCHTMAN
Godz. ordyn. od 9—11 i od 3—6. W święta tylko przed południem.

Wykonuje zęby sztuczne podług najnowszych systemów technicznych, wszelkiego rodzaju plomby.
Specjalność: Leczenie chorób jamy ustnej i zębów luźno stojących.
Ceny umiarkowane, ulgi w spłatach.

Darmo letni szlafrok
Kto kupi Kostyum, Płaszcz, Żakiet lub t. p. w MAGAZYNIE KONFEKCYI DAMSKIEJ **Au Bonheur des Dames** KRAKÓW, ULICA FLORYAŃSKA L. 10.

chronki, szkoły, opieka pozaszkolna, to musi być rzeczą ustawowo uregulowaną i z pieniędzy podatkowych zapewnione.

Kobieta jest tak samo ważnym czynnikiem w społeczeństwie, jak mężczyzna, skoro pod naporem robotników rząd przygotowuje ubezpieczenie społeczne, to rzeczą kobiet będzie przypomnieć temu rządowi, że kobiet w takiej reformie ominąć nie wolno. Wdowa ma ciężkie zadanie: wyżywić dzieci, dlatego nie wolno jej odmówić pomocy ze strony społeczeństwa. Ponieważ kobiety żadnych praw nie mają i głosami swoimi na szali życia publicznego nie mogą zaważyć, lekceważy się najżywniejsze interesy kobiet. „Dnie kobiet” spełnią doniosłe zadanie, ujmując żądania kobiet w pewne, określone formy, nadając tym żądaniom rozmachu. Jak długo kobiety nie będą zupełnie równouprawnione, tak długo nie spoczna. Ponieważ walka toczy się o sprawy bardzo ważne, obchodzące cały ogół kobiet pracujących, nie ulega wątpliwości, że szeregi walczące będą coraz liczniejsze. W walce tej są towarzysze ogromnie interesowani. To ich córki, żony, siostry domagają się ludzkich warunków życia, poszanowania pracy i godności kobiecej. Matka obarczona dziećmi żąda krótszego dnia roboczego, żeby mogła spełnić obowiązki wobec rodziny, czy mąż nie jest interesowany w tym postulatcie, czy nie musi poprzeć z wszystkich sił walki własnej żony.

Dlatego demonstracje w „Dnie kobiece” muszą skupić wszystkich, tak mężczyzn, jak i kobiety, bo walka kobiet o prawa leży w interesie całej klasy pracującej i wygrana kobiet jest wygraną proletariatu! *Dora Kłuszyńska.*

Pierwszy Maja.

Bielsko Biala. Święto 1 Maja obchodzili robotnicy uroczystie. Odbyły się zgromadzenia przed południem w domu robotniczym w Bielsku, wieczorem w sali hotelu „Kaiserhof” i na rynku w Białej pod gołem niebem. Referowali tow. Arbeitel po niemiecku i dr Gross po polsku. Wspaniale wypadły produkcje orkiestry robotniczej i chóru robotniczego. Na zgromadzeniach jednomyślnie z entuzjazmem przyjęto rezolucję uchwaloną przez Komitet wykonawczy P. P. S. D.

Żywiec. Robotnicy ze Sporysza obchodzili w tym roku święto majowe niezwykle uroczystie.

— Zwierzęta są na polu bez dozoru. Albo wędź pójdziesz ty paść owce, a ja zjem pilaw, albo ja zjem pilaw, a ty będziesz paść zwierzęta.

Pewnego dnia poszedł Nasr-Ed-din na wesele w starych sukniach. Widząc, że nikt na niego nie zważał i nikt go nie czcił, poszedł niespostrzeżony do domu, a ubrawszy się w najpiękniejsze i najlepsze futro, powrócił znowu. Natychmiast wszyscy powstałi, zaprosili go do stołu i postawili przed nim najlepsze potrawy i napoje. Wtedy hodża podniósł koniec futra i rzekł:

— Kochane futro, jedz, jedz, to wszystko dla ciebie.

A gdy go obecni pytali, co pod tem rozumie, odrzekł:

— Ta cześć należy się dla mojego futra i dlatego musi ono jeść.

Mollah spadł z konia.

— I czy się nie wstydzisz? — rzekli do niego.

— Przecież nie mogę pozostać między ziemią a niebem.

Raz zapytano Nasr-Ed-dina:

— Mollahu, kto jest podług twego zdania najgłupszym?

— Ten, który mówi ludziom prawdę.

Mimo usilnej agitacji ze strony przeciwnej duża sala miejscowego stowarzyszenia robotniczego zapełniła się już koło godziny 10 rano świętującymi towarzyszami. Przewodniczącym zgromadzenia wybrano tow. Delimatę, poczem zabrał głos tow. Przybylski z Krakowa. W dłuższym przemówieniu wskazał na znaczenie święta robotniczego dla ruchu socjalistycznego, omówił postulaty klasy robotniczej, na rzecz których demonstruje w tym dniu, w końcu zaznaczył, że mimo dzielących nas kordonów polski zorganizowany proletariatus tworzy jedną rewolucyjną rodzinę, której przyświeca hasło Niepodległej ludowej Polski. Na zakończenie po przemówieniu tow. Krala uchwalono jednomyślnie przedstawioną rezolucję, poczem przewodniczący okrzykiem: „Niech żyje socjalizm!” „Niech żyje Niepodległa ludowa Polska!” — zamknął zebranie.

Po odśpiewaniu „Czerwonego Sztandaru” ruszyli uczestnicy zebrania w pochodzie do miasta, gdzie do zebranych pod pomnikiem grunwaldzkim przemówił powtórnie tow. Przybylski. Po południu urządzono ludową zabawę. Nadmienić wypada, że zarząd fabryki ze względu na święto majowe ogłosił zawieszenie pracy.

Wieczorem o godzinie 7 odbyło się poufne zebranie robotników z Zabłocia z porządkiem dziennym: Święto pierwszego maja. Przewodniczył tow. Berger, referował tow. Przybylski.

Tłumne świętowanie w dniu 1 Maja przyczyni się niewątpliwie do ożywienia ruchu robotniczego, bez którego trudno sobie wyobrazić skuteczną walkę z wyzyskiem. Utworzenie silnej organizacji w Żywcu i okolicy staje się palącą koniecznością, a sił zapewne do pracy nie braknie.

W Tenczynku zgromadzenie zagał tow. Noworyta, przewodniczył tow. Czarniecki, referował tow. M. Bobrowski z Krakowa. Nad lokalem powiewał czerwony sztandar, przyniesiony w pochodzie przez górników na zgromadzenie. Szyby kopalni i cegielnie, gdzie codziennie wre życie znojącej pracy, stały bezczynne. Bezrobocie było ogólne. Po południu urządzono zabawę towarzyską.

Bochnia. W skromny wprowadzie sposób, lecz tem goręcej i z większym zapalem, obchodzili robotnicy bocheńscy święto 1 Maja. Nie pomogły ani szykany kleru, ani dowodzenia bocheńskich sztygarów kopalnianych; górnicy nasi obchód majowy urządzili i to przy udziale kilkuset towarzyszy i towarzyszek, co jest — jak na stosunki małomiasteczkowe — liczbą wcale wysoką. Zgromadzenie odbyło się wieczorem 1 maja w salach „Czytelnicy robotniczej”; przewodniczył tow. Sowiński, sekretarował tow. Kronenberg, zastępował przewodniczącego tow. Michalik, prezes dzielnie się rozwijającej „Czytelnicy robotniczej”. Zagał zgromadzenie tow. Güntner, poczem na temat międzynarodowej solidarności proletariatus i żądań klasy robotniczej przemówił tow. dr Krzysztoń. Przemówienie jego przerywano częstymi oklaskami; gdy prelegent wspominał o śmiałku, który na zgromadzeniu w Krakowie, odbytem tego samego dnia, krzyknął pod adresem naszej partii: „gubicie Polskę” — i gdy następnie przedstawił z entuzjazmem prawdziwy stan rzeczy, gdy opowiedział o krwi robotniczej, w obronie Polski przełanej, zawrzało zgromadzenie okrzykiem oburzenia. Na zakończenie przemówił tow. Kronenberg, wzywając zebranych do energicznej pracy organizacyjnej. Po zgromadzeniu odbył się pochód demonstracyjny na rynek; całość podniosła nas na duchu i dodała nowych sił do roboty, w ciągu której tyle szykan nas spotyka.

W Nowym Sączu 1 Maja w tym roku wypadł bardzo pięknie. Pierwsze zgromadzenie odbyło się dla robotników miejskich o godz. 11 przed południem w sali Stowarzyszeń robotniczych na Załubińcu. Referował tow. K. Czapiński (P. P. S. D.) i Feldman (Ż. P. S. D.).

Ogólne zaś wielkie zgromadzenie i pochód oznaczono na godz. 7 wieczorem. Olbrzymi pochód złożony z kolejarzy i robotników miejskich, do którego się przyłączyli towarzysze żydowscy, usykował się około Domu Robotniczego. Na czele wzięto świecący się globus (na dwóch rowerach) — symbol międzynarodowości ruchu; dalej jechali rowerzyści na przystrojonych rowerach; następnie wielki sztandar, chór robotniczy, muzyka kolejarzy oraz organizacje robotnicze; niesiono obok tablicy sztandarów, lampionów chińskich, latarek i t. p. także liczne świecące się transparenty z odpowiednimi napisami.

W pochodzie szła także organizacja kobiet z swą tablicą. Razem pochód, liczący do 4000 osób, wyglądał ogromnie malowniczo. Przez kolonję w miasto wrócono do Domu Robotniczego. Na główne ulice były zapełnione masami widzów. Na godzinę 9 wieczór wrócono do Domu na zgromadzenie. Chór odśpiewał parę pieśni. Zagał tow. Przybylski. O braterstwie ludów i militarystyce referował tow. K. Czapiński, o 8 godzinnym dniu i ubezpieczeniu społecznym tow. M. Czarniecki z Krakowa. Poczem z ramienia organizacji żydowskiej referowali tow. Goldberger i Schwarz. Rezolucję uchwalono jednomyślnie. Po zgromadzeniu odbyła się zabawa do godz. 1 w nocy.

W Gorlicach z powodu odmówienia w ostatniej chwili sali — urządzono zgromadzenie poufne w lokalu „Postęp” o godzinie 7 wieczór. Przewodniczył tow. Cypra, referowali tow. Kosob i Birn. Po zgromadzeniu odbyła się zabawa towarzyska.

W Jasle zgromadzenie majowe odbyło się o godzinie 6 wieczór w Związku stowarzyszenia robotniczych. Przewodniczył tow. Kukulski, referował tow. Tokarski z Gorlic. Nastroj przebieg zgromadzenia był poważny. Po zgromadzeniu wśród śpiewu „Czerwonego Sztandaru” robotnicy rozeszli się do domu.

Sanok. Już o 6 rano muzyka fabryczna odegraną pobudką dała znać towarzyszom o święcie 1 Maja. Fabryka wagonów, zatrudniająca z górą tysiąc robotników, w ruch nie poszła. Stopniowo do stowarzyszenia Związku zawodowego zaczęli napływać towarzysze i towarzyski, udekorowani czerwonymi kokardkami. O godzinie 10 ruszyliśmy ze sztandarami i muzyką na plac przy rampie. Tutaj, po zagałowaniu tow. Lewanowicza, wybrano na przewodniczącego tow. Zarytkiewicza, na sekretarzy tow. Kandefra i towarzyszkę Staniszeuską. Referent tow. Czarniecki z Krakowa, omówił znaczenie święta 1 Maja, hasło powszechnego rozbrojenia, żądanie niesienia armii stałej i zaprowadzenia milicji ludowej, a obecnie 2-letniej służby wojskowej, jak również sprawę ubezpieczenia społecznego, oświaty ludowej i równouprawnienia kobiet. W sprawie 8 godzinnego dnia roboczego przemawiał tow. Zurek. Imieniem miejscowego komitetu ukraińskiej socjalistycznej organizacji zabrał głos tow. Łukasiewicz po ukraińsku.

Zgromadzenie jednomyślnie przyjęło rezolucję Komitetu wykonawczego P. P. S. D., jak również rezolucję tow. Łukasiewicza, w której stwierdziwszy, że walka szowinistyczna pomiędzy Polakami i Rusinami leży tylko w interesie burżuazji, protestuje przeciwko wnoszeniu walki w szeregi robotnicze i twierdzi, że tylko robotnik-socjalista sprawę narodowościową ureguluje według zasady sprawiedliwości.

Po zgromadzeniu uformował się pochód z udziałem 800 osób. Na czele pochodu niesiono okazy sztandary. Bojowy śpiew i muzyka zakłóciły gnuśnemu mieszczaństwu Sanoka spokój geszefciarski i przypomniły im, iż dążeniem zwycięstwa gnębionych rzesz robotniczych zabrał się! Po przejściu przez miasto pochód zakończono przemówieniem tow. Lewanowicza, który zaznaczył, iż 10 obchód majowy w Sanoku wskazuje niezłomnie na ciągły wzrost miejscowej organizacji P. P. S. D. Wzniosłszy okrzyk na cześć socjalizmu i międzynarodowej solidarności

Zwraca się uwagę P. T. Publicz. na

GRAMOFONY

z marką „Aniołek piszący”

Sprzedaj także na raty.



Bo Gramofon z marką „Aniołek piszący” trwa wiecznie i nigdy się nie psuje.
Bo Gramofon innej marki okazuje się po nabyciu bezwartościowym i każdy kupuje później gramofon z marką „Aniołek piszący” jako jedynie doskonały i poleca go swoim znajomym.
Bo Gramofon z marką „Aniołek piszący” gra za pomocą igły i bez igły.
Bo Gramofon oryginalny z marką „Aniołek piszący” gra zupełnie bez szmeru, wyraźnie i przyjemnie.
Bo Gramofonowa płyty z marką „Aniołek piszący” oddają zdjecia we wszystkich językach, najznakomitszych artystów świata.
Bo Gramofonowe płyty z marką „Aniołek piszący” nie charczą i są niezniszczalne.

Generalny zastępca akc. Tow. Gramofonów w Londynie

Józef Weksler

we Lwowie w Krakowie

ulica Sykstuska 2 ul. Floryńska 25

Telef. Nr. 1560. Telef. Nr. 1241.

Aparat koncertowy wraz z 10 płytami ko-ruple 60 koron. Katalogi wysyła się darmo i opłatnie.

ZAKŁAD
TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY

Maurycego Fischera

znajduje się przy ulicy
Kolejowej 2.
TELEFON 2033.

proletaryatu, uczestnicy rozeszli się. Po południu w salach Związku zawodowego odbyło się przedstawienie amatorskie.

Stryl. Uroczystość majowa wypadła wspaniale. Na zgromadzeniu wzięło udział 4000 ludzi. Z trybuny, na której zgodnie powiewały trzy bratnie sztandary, przemawiali imieniem swych partyj poseł tow. Moraczewski, Witoszyński i Rosenkrans, poczem wyruszył pochód złożony z 5000 ludzi głównymi ulicami miasta. Wieczorem odbyła się zabawa towarzyska w iluminowanej przystrojonej świątecznie sali Związku stowarzyszeń robotniczych.

Staniawów. Święto robotnicze obchodzono bardzo uroczysto. Już od 2 tygodni przedtem wzięła żywa praca po organizacjach za świętowanie 1 Maja, toteż obchód wypadł wprost wspaniale. Bezrobocie było ogólne; stanęły wszystkie budowy, drukarnie i warsztaty; rano o 10 na placu, obok kolei odbyło się zgromadzenie ludowe; przewodniczył tow. Mosler, referowali tow. Kobak i Kochański. Po zgromadzeniu wyruszył kilkutysięczny pochód przez przynajmniej 10 ulic miasta. Na przodzie muzyka kołowa, za nią cały las sztandarów. Ż. P. S. D. urządziła odrębne zgromadzenie w sali Fogera, poczem przyłączyła się do ogólnego pochodu. Wieczorem zamiast zabawy — urządzono w tym roku w sali kasynowej przedstawienie kinematograficzne. W antraktach chór robotniczy śpiewał szereg pieśni.

Obchód cały wzbudził w mieście podniosłe wrażenie i wywarł w szeregach robotniczych niezatarte wspomnienie.

Kołomyj. Manifestacja majowa wypadła pod naszym względem imponująco. O godzinie 5 rano usłyszała dzielna muzyka robotnicza po ulicach miasta odegrała pobudkę, a ze swego zadania wywiązała się znakomicie. O godz. 11 przed południem wyruszył pochód świąteczny z muzyką robotniczą na czele i ruszył na zgromadzenie ludowe, które się odbyło pod gołym niebem na placu imienia narodowego. Tu muzyka znów zagrała „Czerwony sztandar”, poczem tow. Brojde wyszedł na czołwie i zagał zgromadzenie. Do prezydium wybrano imieniem P. P. S. D. tow. Denasiewicza, Świąćickiego i Glazerową, a od Ż. P. S. D. tow. Herera i Fuchsa. Referowali tow. Denasiewicz, Herera i Świąćicki; wywody mowców przyjęto burzą owacyjną, a w szczególności zachwycano się mową tow. Świąćickiego, który jako zwykły robotnik mówił do robotników po robotniczym — od serca. W głoszeniu rezolucji Komitetu wykonawczego i w głoszeniu ponownie przez muzykę „Czerwonego Sztandaru” zgromadzenie, w którym udział wzięło około 1500 robotników. Po zgromadzeniu znów wyruszył pochód do stowarzyszenia, gdzie w balkoniu przemówili do zebranych tow. Denasiewicz i Fuchs. Po południu odbyła się zabawa w ogrodzie na Werbiązu i w stowarzyszeniu.

1 Maja w Królestwie Polskim.

Z Częstochowy donoszą: Oprócz wywieńszenia kilku sztandarów czerwonych na komitetach fabrycznych, z których zdjęta je policja, w miejscach zajęć nie było i dzień cały przeszedł spokojnie.

W Zagłębiu Dąbrowskim panował spokój. Fabryki i warsztaty były czynne.

Z Wilna donoszą: Zecerzy w kilku drukarniach tułczych świętowali. Wyszyły tylko gazety polskie. Półturzędowy „Wilenski Wiestnik”, oraz 4 dzienniki rosyjskie nie wyszły. Fabryki pracowały normalnie. Na ulicach ruch zwykły.

1 Maja w zaborze pruskim.

W zaborze pruskim święto majowe przybrało bardzo imponujące rozmiary, szczególnie na Górnym Śląsku.

W Katowicach urządzili towarzysze po południu wycieczkę do Ligoty (Idaweiche). Sporo towarzyszy i towarzyszek wyruszyło z Katowic, spędzając kilka chwil przyjemnych w podmiejskim lokalu. Przez cały czas nie było widać ani jednej piketki, jak lat ubiegłych.

W Załężu pod Katowicami, w siedzibie nowo założonego Towarzystwa P. P. S., odbyło się piękne zebranie, na które towarzysze i towarzyski licznie się zebrawi. O znaczeniu święta majowego referowali tu tow. Mieczkowski i Biniszkiwicz. Zebrani z wielkim przejęciem wysłuchali referatów.

Obok tych dwóch odbyło się kilkanaście innych zgromadzeń polskich. Niestety, urzędnicy publicznych zgromadzeń towarzysze musieli zaniechać — wobec braku sal, oraz paragrafu kagańcowego.

Wojna włosko-turecka.

Przez 2 tygodnie, od 18 kwietnia do 1 maja, była południowa Rosja odcięta od ruchu handlowego z Europą. Cały eksport zbożowy Rosji, który z Odessy wychodził aż do Hamburga, był zatamowany, a następstwem tego było podniesienie się cen zboża. Także handel Europy do Rosji południowej był zatamowany, a najwięcej na tem ucierpiała Anglia. Stało się to wszystko z powodu zamknięcia przez Turcyję przejazdu przez Dardanale zaraz po ataku floty włoskiej na forty nadbrzeżne. Włochy chciały zademonstrować Turcyi, że mogą zmusić ją do zawarcia pokoju groźbą ataku na Konstantynopol, ale groźba ta pozostała bez skutku, a koszt jej zapłacił handel całej Europy.

Teraz zamknięcie cieśnin zostało zniesione, mimo że Włochy nie dały gwarancji, że ataku nie powtórzą. Wprawdzie Anglia i Rosja zaproponowały mocarstwom poczynienie w Rzymie kroków w celu utrzymania takiej gwarancji, ale pośrednictwo takie nie przyszło do skutku pod pozorem utrzymania neutralności. Jeżeli więc Turcyja bez gwarancji zdecydowała się na otwarcie cieśnin, musiała w innej formie otrzymać zapewnienie, że z tej strony nie grozi jej już niebezpieczeństwo.

Tak więc Włochy znowu straciły najsłabszy środek wywarcia presji i muszą dalej ograniczyć się do zdobywania Tripolisu na miejscu. A zdobywanie to idzie bardzo niesporo. Od kilku tygodni nie słychać o żadnej poważnej akcji wojennej tam, mimo że głównodowodzący generał Caneva wyjechał z Rzymu z nowymi planami i otrzymał świeże posiłki. Sytuacja Włoch pogarsza się z każdym dniem, gdyż koszt utrzymania 100.000 ludzi pochłaniają ogromne sumy, podczas gdy Turcyja prowadzi wojnę bez kosztów. Tak dotąd wygląda po 7 miesiącach „spacer wojskowy” do Tripolisu.

Telegramy.

Okupacja wyspy Rhodos?

Rzym. W kołach poselskich opowiadają, że rząd przygotowuje nową akcję na morzu, mianowicie ma zamiar okupować wyspę Rhodos na morzu Egejskim, która liczy 30 000 mieszkańców, w tem 20.000 Greków, 7.000 Turków i 3.000 żydów.

Bitwa pod Sebą.

Rzym. Agencja Stefani donosi z Homs: Generał Raisoli zaatakował wczoraj rano Sebę. Po bardzo zaciętej walce, w której nieprzyjaciół poniosł znaczne straty, zostawiając na polu bitwy 300 zabitych, Włosi zajęli Sebę. Po stronie włoskiej padł 1 oficer i 7 żołnierzy, a 3 oficerów i 54 żołnierzy odniosło rany.

Parlament.

Wiedeń, 4 maja.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów w dyskusji nad przedłożeniem o

poprawieniu bytu pocztowców

po przemówieniach posłów Siengalewicza i Breitera przedłożenie uchwalono.

Przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem naszym w sprawie reformy

podatku domowo-czynszowego.

Prezydent ministrów hr. Stürgkh uznał konieczność reformy, ale rząd nie może się zgodzić na obniżenie podatku i nie wierzy, żeby obniżenie podatku wyszło na korzyść lokatorów; korzyść odnieśliby tylko właściciele domów. Rząd będzie się starał pokierować reformą systemu podatków bezpośrednich w ten sposób, aby nastąpiła zniżka podatku domowo-czynszowego bez ubytku w dochodach z tego podatku. Zresztą rząd gotów jest popierać usilnie reformę podatku domowego. Prezydent gabinetu zapowiada przedłożenie propozycji w sprawie oddłużenia, względnie uwolnienia od podatku domowo-klasowego najuboższych warstw ludności. Wkońcu oświadcza, że gotów jest z wszelkich sił popierać reformę.

Na tem obrady zamknięto; następne posiedzenie we wtorek.

Przeciw drożyznie mieszkań.

W subkomitecie komisji drożyznianej dla opieki mieszkaniowej uchwalono następujący wniosek posła Adolfa Grossa:

„Wzywa się rząd, aby ze względu na trudności w uzyskaniu kredytów, wydał kasom oszczędności i zakładom hipotecznym wskazówki, aby te pożyczki hipoteczne, za które fundusz opieki mieszkaniowej obejmuje porękę, uważane były za pożyczki, mające bezpieczeństwo pupilarne i aby w tych wypadkach pożyczki były udzielane bez osobnego zezwolenia rady nadzorczej. Należy stowarzyszeniom kredytowym i asuracyjnym użyteczności publicznej przypomnieć ich obowiązek wydatnego pierania opieki mieszkaniowej. Wkońcu należy polecić pocztowej Kasie Oszczędności, aby przy pomocy swoich kapitałów uwzględniała szczególnie te zakłady kredytowe, które popierają akcję opieki mieszkaniowej“.

Przegląd polityczny.

Ustąpienie marszałka Badenego. Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie Koła polskiego, na którym uchwalono prosić hr. Badenego, aby zatrzymał godność marszałka krajowego. W odpowiedzi hr. Badeni wystosował do prezydium Koła list, w którym oświadcza, że postanowienie jego ustąpienia jest nieodwołalne, a poddyktowane jest wyłącznie złym stanem zdrowia, który nie pozwoli mu należycie spełniać jego obowiązków. Hr. Badeni zapewnia, że nie wycofuje się zupełnie z życia politycznego i będzie dalej choćby na najskromniejszym stanowisku służył krajowi.

Wczoraj był prezes Koła dr Leo we Lwowie, aby osobistą namową skłonić marszałka do cofnięcia dymisji. Interwencja ta nie odniosła jednak skutku, gdyż marszałek ostatecznie oświadczył, że na stanowisku z powodu choroby dłużej pozostać nie może.

O ugodę w Czechach. Jak donieśliśmy, radykali czescy pod wodzą posła Choca wystąpili z komisji ugodowej, podając jako powód opór Niemców przeciw sanacji bankrutujących finansów krajowych. Wskutek tego wystąpienia cała akcja ugodowa, ciągnąca się już blisko rok, została poważnie zakwestyonowana. Radykali zapowiadają, że za przykładem młodoczechów w r. 1900 rozpoczną w całym kraju agitację przeciw ugodzie, a młodoczesi z tej groźby boją się dla siebie tych samych skutków, jakie spadły wtedy na staroczechów. Dla doprowadzenia do porozumienia zwołano na przyszły tydzień do Pragi posiedzenie wszystkich posłów czeskich, ale radykali oświadczyli, że w posiedzeniu tem nie wezmą udziału.

Dla wygody P. T. Publiczności KASA otwarta cały dzień od godziny 8-mej rano do 7-ej wleczór bez przerwy.

CENTRALNY BANK

CZESKICH KAS OSZCZĘDNOŚCI

Filla w Krakowie.

Wkładki oszczędności około koron 115,000.000.—

WADYA I KAUCYE

Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy

WKŁADKI na rach. bieżący i kasańczki do 4 1/2 %

WSZELKIE TRANSAKCJE BANKOWE W RAMACH STATUTU.



ÚSTRĚDNÍ BANKA

ČESKÝCH SPORITELEN

Wchód od ulicy św. Jana 1.

Przekazy, akredytywy, inkasa na wszystkie miejsca krajowe, zagraniczne i zamorskie.

Kupno i sprzedaż

obcych walut, monet i wszelkich papierów wartościowych.

Najtańsze

przekazywanie pieniędzy do Ameryki za pośrednictwem własnych banków.

Delegacye.

Przeciw przyjaźni z Rosyą.

Wiedeń. Na wczorajszym posiedzeniu delegacyi austriackiej prowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad prowizoryum budżetowym.

Delegat tow. dr Ellenbogen omawiał stosunek do Rosyi i zaznaczył, że ludy europejskie a głównie austriackie wyznają uczucie, że nie powinno się prowadzić wojny z Rosyą, ale zastrzegają się przeciw przyjaźni z Rosyą carską, która jest tylko widownią walk o wolność i kaźnią dla ludów. Mowca przypomina skazanie posłów do drugiej Dumi i protestuje przeciw przyjaźni z tem państwem mordu. Proletaryat jest zdecydowany podburzyć opinię publiczną przeciw barbarzyństwu Rosyi carskiej.

Prowizoryum budżetowe uchwalono.

KRONIKA.

Kraków, 4 maja

Nowiny krakowskie.

Ospa w Krakowie. Poza czterema wypadkami, które zaszły wczoraj, zaszły nowy wypadek ospy w domu przy ul. Blich 1. 10. Zachorowała tam jedna osoba ze sfer inteligencji, która szczepioną nie była. Miejski urząd zdrowia przeprowadził desynfekcyę wszystkich ubikacyj tego domu. Wszystkich mieszkańców zaszczepiono, a chorego przewieziono na oddział epidemiczny szpitala św. Łazarza. Stan osób, które wczoraj uległy chorobie, jest na ogół dobry. Jedynie więzień Jan Janowski jest bardzo chory, tak, że można się obawiać katastrofy.

Miejski urząd zdrowia wysłał do wszystkich zakładów publicznych, fabryk, pracowni, drukarni, szkół, klasztorów i ochron wezwanie, aby postarały się o szczepienie znajdujących się tam osób. W szkołach, klasztorach i ochronach ukończono szczepienie zaraz po świętach. W miejskim urzędzie zdrowia szczepi się zgłaszające się osoby w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki między godziną 6 a 7 wieczorem.

Wczoraj po południu zaszły jeszcze jeden wypadek ospy, mianowicie w domu przy ul. Jabłonowskich 1. 16 zachorowała żona pewnego robotnika. I tu zarządzone odpowiednie środki ostrożności.

O wynajem tanich ogródków na Krzemionkach w Podgórzu zgłaszać się należy do tow. Edwarda Bobulskiego, kierownika powiatowej Kasy dla chorych w Podgórzu ul. Trzeciego Maja 1. 12 w godzinach od 9 do 1. Przy wynajmowaniu ogródka należy uiścić kwotę 4 K. W niedzielę dnia 5 maja b. r. o godz. 7^{1/2} rano p. De Preval udzielać będzie na miejscu praktycznych wskazówek co do urządzenia ogródków. Punkt zborny Podgórze, Rynek koło kościoła godz. 7^{1/2} rano.

Za sportu. K. S. „Cracovia“ rozegra jutro w niedzielę o godz. 4^{1/2} po południu zawody z Germanią wrocławską. Drużyna ta uzyskała pierwsze miejsce w zawodach o mistrzostwo Wrocławia, rozgrywanych między dziewięcioma pierwszoklasowymi klubami. Z szesnastu gier wygrała Germania 10 i prowadzi przed Breslauer S. C. liczbę 23 punktów. Sędzią będzie znany już w Krakowie p. Meissl, który zaszczepił ten obowiązek sportowy spełnia w najważniejszych spotkaniach wiedeńskich i wogóle kontynentalnych, a ostatnio prowadził match Węgry Niemcy w Budapeszcie.

Robotniczy klub sportowy rozegra w poniedziałek 6 maja w parku gier „Cracovii“ zawody piłką nożną z lwowskim klubem sportowym „Pogoń“. Zawody te budzą wielkie zainteresowanie, tembardziej, że po rozegraniu „Pogoni“ z „Wisłą“ w dniu 5 maja będzie można wiedzieć, który z tych klubów wejdzie do I klasy. Bilety wcześniej nabywać można po cenach niższych w mleczarni Warszawskiej przy ul. Straszewskiego, naprzeciw Wszechnicy Jagiellońskiej.

Samobójstwo. W gmachu dyrekcji kolei państwowych odebrał sobie wczoraj życie wystrzałem ze

strzelby myśliwskiej 56 letni oficyant Karol Kabyłski, który rano przyjechał z Bierzanowa do biura.

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek w sali Towarzystwa rolniczego na placu Szczepańskim.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli w Krakowie odbędzie się we wtorek dnia 7 maja b. r. o godz. 7 wieczór w sali Klubu pocztowego przy ul. Lubicz 5 z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie wydziału; 2. Sprawozdanie Komisji kontrolującej i udzielenie absolutorium Wydziałowi; 3. Rezygnacya prezesa i wnioski Wydziału w tej sprawie; 4. Wybory: a) prezesa, b) ewentualnie wiceprezesów, c) sześciu członków Wydziału; 5. Wnioski członków.

Z Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. W niedzielę 5 b. m. o godz. 11 przed południem odbędzie się w prywatnym gimnazjum prof. Jaworskiego (w Rynku L. 17, II. p) posiedzenie wydziału sekcji dla spraw suplenczkich.

W teatrze „Nowości“ obecny niezwykle urozmaicony program ściągają tłumy publiczności. Szczególnie polska para baletowa pp. Faliszewscy oraz warszawski balet Godlewskich budzą ogólny zachwyt. Wesoła operetka p. t. „Teściowa w kąpielach“ oraz kilka pierwszorzędnych atrakcyj światowych uzupełniają ten program.

Uniwersytet ludowy Im. A. Mickiewicza (ul. Szewska 16, I. p.).

Biblioteka otwarta od godz. 12—1 i od 5—9 w dni powszednie. Czytelnia czasopism otwarta od godz. 11—1 i od 4—9 codziennie. Biuro otwarte od 5—7 w dni powszednie.

Repertuar teatru miejskiego

Sobota: „Milionerzy“ (Die fünf Frankfurter), komedia w 3 aktach Karola Rösslera.

Niedziela po południu: „Kościusko pod Racławicami“ (ceny niższe do połowy).

Niedziela wieczór: „Milionerzy“.

Poniedziałek: „Upiory“ (występ p. Siemaszkowej).

Wtorek: „Milionerzy“.

Środa po południu: „Wesele“ (ceny niższe do połowy).

Środa wieczór: „Legion“.

Czwartek: „Zaczarowane koło“ (występ p. Siemaszkowej).

Piątek: „Milionerzy“.

Sobota: „W sieci“, komedia w 4 aktach J. A. Kisielewskiego (występ p. Siemaszkowej).

Niedziela po południu: „Szlakana góra“ (ceny niższe do połowy).

Niedziela wieczór: „W sieci“ (występ p. Siemaszkowej).

Poniedziałek: „Milionerzy“.

Repertuar teatru w parku Krakowskim.

Sobota: „Krowo-erskie zuchy“.

Niedziela po południu: „Krowoderskie zuchy“.

Niedziela wieczór: „Kula u nogi“.

Poniedziałek: „Kula u nogi“.

Wtorek: „Kula u nogi“.

Środa: „Lwów w nocy“.

Nowiny lwowskie.

W procesie Banku parcelacyjnego przestuchano wczoraj adwokata dra Emila Parnasa, dyrektora Związku przemysłowego Kazimierza Szczepańskiego, urzędnika Banku hipotecznego Gabryela Steigelfesta i prof. Jana Gwalberta Pawlikowskiego.

Ucieczka bankiera. Właściciel kantoru wymiany Lazarus Horowitz uciekł wczoraj ze Lwowa, pozostawiając blisko milion koron oszukańczych długów. Horowitz operował na czarnej giełdzie, gdzie pozyskał duże zaufanie a co za tem idzie, łatwy kredyt. Tym kredytem operując, założył własny dom bankowy, przeprowadzając interesy na większą skalę. Z powodu ucieczki jego poszkodowane są po największej części domy bankowe, chociaż jak słychać i prywatni kupcy zostali pozarywani na wielkie sumy. Wyszło obecnie na jaw, że Horowitz z powodu złego stanu majątkowego usiłował przed paru dniami popełnić samobójstwo. Zastano go mianowicie w łaźni nieprzytomnego, przyczem stwierdzono, że kurek od gazu był odkręcony. Później Horowitz nie szukał już śmierci, lecz obrał drogę wygodniejszą i uciekł ze Lwowa. Z powodu tego wypadku zapanował na czarnej giełdzie popłoch. Chodzą tam słuchy, że ucieczka Horowitza pociągnie za sobą fatalne skutki wśród pewnych sfer handlowych.

Z kraju.

Trup dziecka w pudełku. W pociągu osobowym, zdążającym ze Lwowa do Krakowa, zauważono

pod ławką pudełko. Po otwarciu pudełka w Przemyslu, przekonano się, że znajduje się w nim trup uduszonego dziecka. Śledztwo w toku.

Ze świata.

Nauka poglądowa dla studentów serbskich. Półtym tytułem opisuje „Riecz“ wypadek charakterystyczny. Do Petersburga przybyła wycieczka, złożona z 53 studentów serbskich, członków Towarzystwa śpiewackiego „Obilicz“.

Przybyszami zajęła się akademicka młodzież umietersburska, przyczem znaczną część gości umieszczono w lokalu kuchni akademickiej, gdzie wprawdzie nie było komfortu, ale atmosfera koleżeńskabardziej pociągała Serbów, niż ów komfort, który im proponowało panslawistyczne „Towarzystwo dobroczynności słowiańskiej“.

Bądź co bądź prezes tego towarzystwa Naryszkin uważał za właściwe witać gości serbskich „słowiańską“ przemową Ujawnił on wielką rewolucyjność.. kosztem Austrii, wzywając młodzież serbską, aby dążyła do oderwania ziem pobratymczych od Austro-Węgier i aby wystrzegająca się wszelkich „efemerycznych idei zachodnich“, a szła „promienną drogą słowiańską“.

Tak kokietował i rozgrzewał p. Naryszkin gości bałkańskich.

Jak ponętnie jednak wygląda ta prosta droga słowiańska, którą wytykał im Słowianin p. Naryszkin, mieli sposobność owi Serbowie niebawem się przekonać.

Właśnie młodzież rosyjska zaabsorbowana byłamasywem mordem... „Słowian“ nad Leną... Mimo że co do lokalu kuchni akademickiej usilnie przestrzegana jest zasada, ażeby go nie używać do celów politycznych, gdyż inaczej — wobec terosupolicyjnego — kuchnia została by rozwiązana w tym razie stołownicy, wobec wielkiej ilości przesuwających wśród młodzieży proklamacyi, widocznie upuścili lub zostawili kilka sztuk w lokalu kuchennym.

Ponieważ — ironicznie dodaje „Riecz“ — chodziło tu nie o Słowian austriackich, lecz o Słowian rosyjskich — policja, tropiąca młodzież na każdym kroku, wtargnęła do lokalu kuchni i chociaż rewizya nie poza tymi odosobnionymi arkuszami proklamacyi nie wykryła, zamknęto ów lokal — instytucyę, o której znaczeniu dla biedniejszych akademików świadczy jej obrót roczny, wynoszący około 90.000 rubli.

Naboje dynamitowe na torze kolejowym. Z Proje donoszą: Na elektrycznej kolei miejskiej, prowadzącej do Strażnic, podłożył wczoraj niewiadomy sprawca na szynach kilka naboje dynamitowych. Na szczęście motorowy spostrzegł leżące naboje i zatrzymał pociąg.

B. GABRYELSKA. Kraków, kupuje, sprzedaje i nagromuje fortepiany, pianina, harmonie i pianolo krajowe i zagraniczne, nowe i przegrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczki.

Z sali sądowej.

Kraków, 4 maja.

Echa wyborów przed sądem. W lipcu z. r. zjawił się w Półwsiu zwierzynieckim w czasie agitacyi wyborczej do parlamentu współpracownik kandydata chrześcijańsko-społecznego Zgórniaka p. Russek. Zobaczyli go murarze pracujący na budowie. Ponieważ nazwisko jego z listu redaktora „Głosu Narodu“ było im znane, przeto chcieli zbadać, czy Russek ma przy sobie kupione głosy, które w liście tym ponętną taryfę p. Horowicz ofiarował (za tę hojną taryfę dostał później p. Horowicz trzy dni aresztu). Urządzili tedy dla różną rewizyę. Za tę rewizyę oskarżyła prokuratorya państwa robotników Pachnera, Łodzia, skiego i Radwańskiego o zbrodnię gwałtu publicznego. W czwartek odbyła się w tej sprawie druga rozprawa, która na wniosek obrońcy dra Heskiego została odroczone.

Z zeznań p. Russka, który wypiera się współności ze Zgórniakiem i twierdzi, że jest „dzikiem“ okazuje się, że oskarżony Pachner odprował „zrewidowanego“ Russka do granic gminy, że ktoś wołał „ręce do góry“ i że napastnicy wołali „polica“.

PATHEFON

Płyty Pathé zdejmowane według najnowszych metod, co do siły głosu, piękności i czystości tonu nie mają sobie równych. — Stronnie 29 cm. po kor. 4.50. — **Sensacje** wzbudzają artystyczne płyty 35 cm, po kor. 6.—. Słynny tenor Giorgini. Zdjęcia polskie. Katalog **darmo** i oplatnie. — **Naprawy** we własnym warsztacie. Na każdym gramofonie można grać płyty Pathé zastosowawszy membranę z szafirem za kor. 10.—.

Tylko Pathéfon gra szafirem (bez zmiany igły) i nie niszczy płyt. Tylko z Pathéfonem usłyszycie można wszystkie instrumenty w naturalnej sile i brzmieniu, i tylko Pathéfon daje zupełnie żywy obraz głosu ludzkiego w śpiewie i mowie. Jak między pojawiamy a u mobil, tak wśród maszyn mówiących Pathéfon stoi na szczycie postępu. — Doskonale bez zarzutu funkcyjujące aparaty z tubami od k.r.r. 45.

5 nowych modeli pathéfonów bez tub od Kor. 65 (z koncert. alumin. membran). Płyty dwa razy silniejszej. — Słyszycie polskie. — Słynny tenor Giorgini. Zdjęcia polskie.

S. Grudziński i T. Berger, Kraków, Szewska 22 Telefon Nr. 303

Przewodniczący nadradca Grodyński: Zapewnia policja partyjna!

Dr Heski protestuje przeciw takiej uwadze przewodniczącego; z tego miejsca tylko wykazane mogą być konstatacje!

Z dalszego przebiegu rozprawy okazuje się, że przy p. Russeku znaleziono skonfiskowane za zbrodnicze obrazy religii odezwy ilustrowane.

Wojant radca Obtułowicz: Temu nie winie n Russek, lecz ci, którzy tę odezwę wydali; po co religię mieszać do polityki?

Następnie ze zdumieniem dowiedział się radca Obtułowicz, że odezwę tę wydali nie socjaliści, lecz przeciwnicy kandydatury Daszyńskiego.

Rozprawę odroczone. Z rozprawy tej podał „Głos Narodu”, który nie może strawić aresztu, wymienionego Horowiczowi, sprawozdanie, w którym mowa o kradzieży, dokonanej przez oskarżonych.

Zaznaczyć musimy, że prokurator państwa żądając z oskarżonych nie obwiniła o kradzież, i żądanej rozprawy o kradzież niema. Przyjęcie odroczenia rozprawy jest okoliczność bardzo nieprzyjemna dla „Głosu narodu”.

Trybunał mianowicie uchwalił odroczyć rozprawę po raz wtóry, celem sprowadzenia aktów w sprawie przeciw redaktorowi „Głosu narodu” Horowiczowi. Stąd gniew...

Przewodniczący nadradca Grodyński: Zapewnia policja partyjna!

Dr Heski protestuje przeciw takiej uwadze przewodniczącego; z tego miejsca tylko wykazane mogą być konstatacje!

Z dalszego przebiegu rozprawy okazuje się, że przy p. Russeku znaleziono skonfiskowane za zbrodnicze obrazy religii odezwy ilustrowane.

Wojant radca Obtułowicz: Temu nie winie n Russek, lecz ci, którzy tę odezwę wydali; po co religię mieszać do polityki?

Następnie ze zdumieniem dowiedział się radca Obtułowicz, że odezwę tę wydali nie socjaliści, lecz przeciwnicy kandydatury Daszyńskiego.

Rozprawę odroczone. Z rozprawy tej podał „Głos Narodu”, który nie może strawić aresztu, wymienionego Horowiczowi, sprawozdanie, w którym mowa o kradzieży, dokonanej przez oskarżonych.

Zaznaczyć musimy, że prokurator państwa żądając z oskarżonych nie obwiniła o kradzież, i żądanej rozprawy o kradzież niema. Przyjęcie odroczenia rozprawy jest okoliczność bardzo nieprzyjemna dla „Głosu narodu”.

Trybunał mianowicie uchwalił odroczyć rozprawę po raz wtóry, celem sprowadzenia aktów w sprawie przeciw redaktorowi „Głosu narodu” Horowiczowi. Stąd gniew...

Przewodniczący nadradca Grodyński: Zapewnia policja partyjna!

Dr Heski protestuje przeciw takiej uwadze przewodniczącego; z tego miejsca tylko wykazane mogą być konstatacje!

Z dalszego przebiegu rozprawy okazuje się, że przy p. Russeku znaleziono skonfiskowane za zbrodnicze obrazy religii odezwy ilustrowane.

Wojant radca Obtułowicz: Temu nie winie n Russek, lecz ci, którzy tę odezwę wydali; po co religię mieszać do polityki?

Następnie ze zdumieniem dowiedział się radca Obtułowicz, że odezwę tę wydali nie socjaliści, lecz przeciwnicy kandydatury Daszyńskiego.

Rozprawę odroczone. Z rozprawy tej podał „Głos Narodu”, który nie może strawić aresztu, wymienionego Horowiczowi, sprawozdanie, w którym mowa o kradzieży, dokonanej przez oskarżonych.

Zaznaczyć musimy, że prokurator państwa żądając z oskarżonych nie obwiniła o kradzież, i żądanej rozprawy o kradzież niema. Przyjęcie odroczenia rozprawy jest okoliczność bardzo nieprzyjemna dla „Głosu narodu”.

Trybunał mianowicie uchwalił odroczyć rozprawę po raz wtóry, celem sprowadzenia aktów w sprawie przeciw redaktorowi „Głosu narodu” Horowiczowi. Stąd gniew...

Przewodniczący nadradca Grodyński: Zapewnia policja partyjna!

Dr Heski protestuje przeciw takiej uwadze przewodniczącego; z tego miejsca tylko wykazane mogą być konstatacje!

Z dalszego przebiegu rozprawy okazuje się, że przy p. Russeku znaleziono skonfiskowane za zbrodnicze obrazy religii odezwy ilustrowane.

Wojant radca Obtułowicz: Temu nie winie n Russek, lecz ci, którzy tę odezwę wydali; po co religię mieszać do polityki?

Następnie ze zdumieniem dowiedział się radca Obtułowicz, że odezwę tę wydali nie socjaliści, lecz przeciwnicy kandydatury Daszyńskiego.

Rozprawę odroczone. Z rozprawy tej podał „Głos Narodu”, który nie może strawić aresztu, wymienionego Horowiczowi, sprawozdanie, w którym mowa o kradzieży, dokonanej przez oskarżonych.

Zaznaczyć musimy, że prokurator państwa żądając z oskarżonych nie obwiniła o kradzież, i żądanej rozprawy o kradzież niema. Przyjęcie odroczenia rozprawy jest okoliczność bardzo nieprzyjemna dla „Głosu narodu”.

Trybunał mianowicie uchwalił odroczyć rozprawę po raz wtóry, celem sprowadzenia aktów w sprawie przeciw redaktorowi „Głosu narodu” Horowiczowi. Stąd gniew...

Przewodniczący nadradca Grodyński: Zapewnia policja partyjna!

Dr Heski protestuje przeciw takiej uwadze przewodniczącego; z tego miejsca tylko wykazane mogą być konstatacje!

Przeгляд społeczny.

Strejk piekarski w Krakowie. Wczoraj rano odbyło się zgromadzenie robotników piekarskich, biorących udział w strejku, pod przewodnictwem tow. Kasprzyckiego. Tow. Miachel przedstawił, jakie stanowisko należy zająć w chwili obecnej; wykazał, że robotnicy muszą solidarnie stawić czoło i sami o sobie decydować, gdyż za nimi nikt się nie ujmie, nikogo nie mają na usługi, jak majstrowie mają za sobą magistrat, policję a nawet wojsko. Jest nadużyciem ze strony władzy, ażeby wojska opłacanego groszem robotniczym używano przeciwko robotnikom w walce o lepszą egzystencję.

Zgromadzenie uchwaliło solidarnie zostać w walce, nie bacząc na groźby pp. Bałuka i Rączkiewicza, iż w razie niezerwania umowy w piekarniach p. Langera i p. Schmidta nie będą nawiązywali pertraktacyj. Robotnicy sprowokowani do strejku pozostaną w nim aż do zwycięstwa.

Bezrobocie w piekarniach białego pieczywa jest ogólne. Wszyscy robotnicy przystąpili do strejku, także chłopcy, gdyż oni również nie mogli dłużej znieść wyzysku ze strony majstrów. Do chwili obecnej łamistrejka niema żadnego; nawet chłopcy, których policja przemocą doprowadza do majstrów, napadając na nich w brutalny sposób na ulicy, powracają powtórnie do lokalu strejkowego.

Groźący lokaut tkacki w Bielsku-Białej. Piszą nam z Bielska: Organizacja tkacka otrzymała od związku fabrykantów ukaz, podpisany przez znanego brutala-fabrykanta Josephiego, który zawiera następującą groźbę:

„Jeżeli w poniedziałek dnia 6 maja 1912 robotnicy strejkujący w fabrykach Bathelta, Schanzera i Emila Pischea nie wrócą do roboty, wówczas fabrykanci sukna, należący do związku, zamkną fabryki we wtorek dnia 7 maja 1912. Wszystkie ustępstwa, przyręczone robotnikom podczas układów, zostaną cofnięte”.

Tem samym związek fabrykantów żąda, by robotnicy dnia tego na dawnych warunkach wrócili do pracy.

Groźba ta fabrykantom na nic się nie przyda, bo strejkujący na dawnych warunkach absolutnie w poniedziałek nie wrócą do pracy. Organizacja jest do groźącego lokautu zupełnie przygotowana. Lekkomysłność i niesumienność uchwały fabrykanckiej oceni każdy, jeżeli zważy, że fabrykanci chcą wygłodzić 14.000 robotników, nie stojących w walce i nie strejkujących, jedynie w tym celu, by zmusić kilkuset innych robotników, walczących o słuszną poprawę płac, do poddania się samowoli fabrykanckiej.

TELEGRAMY

z dnia 4 maja.

Nowa ustawa antypolska.

Berlin. W sejmie pruskim wniesiono projekt ustawy o wzmocnieniu niemieczyny w Prusiech wschodnich, na Pomorzu, Śląsku i w Szlezewiku holsztyńskim. Mocą tej ustawy rząd ma otrzymać do rozporządzenia 100 milionów marek na zakupno gruntów i sprzedaż ich robotnikom i rolnikom niemieckim.

Uciśk w Chorwacji.

Zagrzeb. We czwartek wieczorem dr Antoni Radicz, brat przywódcy partii włościańskiej, za wydaną w Lublanie broszurę, zawierającą polemikę z rządem chorwackim, skazany został na 14 dni aresztu i 500 K grzywny. Radiczowi autorstwo udowodniono, mimo, że nie przyznał się do tego. Zasądzony wniósł rekurs.

Wczoraj rano dokonano rewizji w redakcyi socjalistycznego organu „Słobodna Riecz” i skonfiskowano tam kilka egzemplarzy broszury p. t. „Czerwona wolność”.

Zbrojenia Niemiec.

Berlin. (B. Wolffa). Komisya budżetowa parlamentarna uchwaliła kredyty na piechotę i kawalerię w Prusiech, Bawaryi, Saksonii i Wirtembergii.

Rewizya senatorska nad Leną.

Petersburg. Według krążących pogłosek, sena-

tor Trepow będzie miał poruczone przeprowadzenie rewizji senatorskiej w sprawie wypadków w kopalniach leńskich i ich powodów. Senator Trepow uda się na miejsce rewizji w dniu 11 maja.

Strejki w Rosji.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Z powodu zajęć w kopalniach leńskich zastrejkowali robotnicy fabryki Columbia w Moskwie i Hardmana w Ługańsku.

Sąd rozjemczy dla górników w Ameryce.

Nowy Jork. Komisya dyrektorów i górników kopalń węgla obradowała nad propozycją urzędu pojednawczego, którą jednak górnicy odrzucili.

Adwokat Dr Ignacy Mahler

otworzył kancelaryę w Krakowie, Rynek główny L. 6 (w Szarej Kamienicy).

Adwokat Dr Emil Steinsberg

otworzył kancelaryę w Krakowie, Rynek główny L. 6 (w Szarej Kamienicy).

Udział Polaków w strejku górników angielskich.

Rzadko komu wiadomo zapewne, że w strejku górników angielskich brali także udział liczni robotnicy Polacy. Nie wiadomo na pewno, ilu górników polskich w Anglii się znajduje, znawcy stosunków w górnictwie angielskiem oceniają liczbę górników polskich przynajmniej na 8000. Najwięcej Polaków mieszka w Szkocyi, szczególnie w obwodzie Lanarkshire, gdzie tworzą osobne kolonie. Napotyka ich się w mniejszej liczbie także we Walii i we wszystkich tych obwodach, w których robotnicy dawniej ciężkie z kapitalistami staczać musieli walki. Pierwszych Polaków sprowadzono bowiem do Anglii jako chętnych do pracy.

W walkach nowoczesnych angielscy właściciele kopalń już się sprowadzaniem łamistrejków nie zajmują, ponieważ zastąpienie olbrzymich mas robotników innymi elementami jest wprost niepodobieństwem. Dopóki jednak robotnicy brytańscy nie byli tak silnie zorganizowanymi jak teraz i walki staczać musieli w pojedynczych okręgach, dopóty też przedsiębiorcy angielscy wysyłali sługusów swoich na łowienie łamistrejków, którzy widząc, że Anglia w podobny materyał nie obfituje, udawali się w tym celu do Niemiec. Tutaj udawali się przeważnie na wschód, mianowicie do prowincyi poznańskiej, gdzie najłatwiej im przychodziło uwieść robotników pięknymi obietnicami i przedstawieniami „raju” robotników angielskich. Tak więc nie tylko do Westfalii i Nadrenii, ale także do Anglii wyjeżdżali Polacy setkami, aby tam objąć obowiązki łamistrejków. W Anglii zaaklimatyzowali się jednak szybko i nie omieszkali rodaków swoich w ojczyźnie przestrzegać przed dalszym wyjazdem do Anglii.

Zwłaszcza Szkoci, zazdrośni ogromnie o swą ziemię, nie mogli się pogodzić z tem „włamaniem się” do nich obcych gości. Lecz niebawem pogodził się „Geordie” — jest to typyczna nazwa górnika szkockiego — z tym faktem i, czem dali rzeczywiście świadectwo politycznego wyrobienia swego, tych oszukanych i nieświadomych ludzi nie tylko, że nie prześladowali, ale starali się ich oświecić i wyrobić ich na dzielnych towarzyszy klasowych. Dziś bowiem są tamtejsi Polacy bez wyjątku zorganizowani w związkach zawodowych, w których stanowią skrajną lewicę, zajmując bowiem kierunek socjalistyczny. W zakończonej co dopiero walce okazali się jako najzagorzalsi obrońcy zarobku minimalnego.

Nazwiska swe pozamieniali po większej części na szkockie. „Przechrztu” dokonywał zazwyczaj, jak opowiadają, tak zwany „kontraktor” już przy przyjęciu do pracy. „Jak się nazywacie?” zapytywał nowoprzybyłego. „Pawłowski” odpowiadał tenże. „Głupstwo” odparł na to Szkot, ja was tak nazywać nie mogę, nazywacie się Smith. W ten sposób „przechrzczono” Pawłowskich, Przybyłów i t. d. na Smithów, Brownów, Scottów lub Wichellów. Inaczej atoli ma się rzecz z mową. Mała

Przedsiębiorstwo dla oświetlenia elektrycznego i przenoszenia siły

Teodor Dembitzer i S-ka,

Kraków, ulica św. Krzyża L. 3

wykonuje instalacje oświetlenia elektrycznego i przenoszenia siły, instalacje dzwonek elektrycznych, telefonów i gromochronów.

Sprzedż wszelkich przyborów do oświetlenia elektrycznego i dzwonek elektrycznych.

Stylowe, tanie świece elektryczne na składzie. POGOTOWIE WYKWALIFIKOWANYCH ELEKTROMONTERÓW.

LUX

tylko cząstka Polaków przyswaja sobie język krajowy. Zazwyczaj obcuja oni tylko między sobą i tylko niedostatecznie mówią językiem krajowym. Także kobiety sprowadzają sobie z Polski albo wybierają je z pośród swoich rodaków.

MAŁY FELIETON.

Powiastrki chińskie.

1. Mądry krawiec.

W pewnym mieście żył krawiec Tze lu. Władal znakomicie igłą, krajał jak nikt z ludzi jego zawodu, toteż miał opinię najlepszego w mieście majstra.

Pewnego razu chciał gubernator sąsiedniej prowincji sprawić sobie uroczysty strój galowy, a słysząc od wszystkich, iż najlepszym krawcem jest Tze lu, rozkazał przyprowadzić go przed siebie.

Wziąwszy miarę, pyta Tze-lu mandaryna:

— Panie, bądź łaskaw i powiedz mi, jak dawno rządysz prowincją?

Zdziwiły mandaryna śmiałe te słowa, gdyż przyzwyczaił się już był do tego, iż wszyscy poddani spełniali rozkazy jego bez żadnych rozirzasań.

— Dlaczego pytasz mię o to? — zagadnął gubernator.

Tze-lu odrzekł:

— Jeżeli, panie, godność gubernatora piastujesz od niedawna, jesteś napewno bardzo dumnym z tego i, rzecz prosta, zadzierasz zawsze głowę do góry; musiałbym więc w takim razie przednie poły szaty twej zrobić dłuższymi, niż tylne. Jeśli zaś jesteś gubernatorem od roku lub dwóch, to zdążyłeś już obyc się z potęgą swą i znaczeniem i trzymasz głowę, jak każdy śmiertelnik; w tym razie przednie i tylne poły szaty twej powinny być jednakowej długości. Jeśli wreszcie od wielu już lat rządysz prowincją, to ciężar trosk i brzemię intryg pochyliliły głowę twą, panie, do dołu; wtedy musiałbym uszyć przednie poły szaty twej krótsze niż tylne.

Mądra odpowiedź krawca podobała się bardzo mandrynowi, obdarzył więc szczerą ręką rozumnego Tze lu.

2. Ślepiec.

Żył w Chinach ślepiec, nazwiskiem Pa-i-Czan.

Ważne jakieś sprawy zmusiły Pa-i-Czana do odbycia podróży do sąsiedniej prowincji. Drogę po-

wrotną wypadło mu odbywać w nocy, poprosił więc znajomego o pożyczanie mu latarki.

— Co ci po latarce? — dziwili się wszyscy. — Jesteś przecież ślepy!

— Latarki potrzebuję po to, aby wszyscy, ktokolwiek mię spotka, zdaleka już widzieli, iż idę, i aby usuwali się z mej drogi — odparł Pa-i-Czan.

Znajomy wręczył ślepcowi latarkę, zaświecił ją, i Pa-i-Czan wyruszył w drogę.

Noc była ciemna. Całą prawie podróż odbył Pa-i-Czan szczęśliwie i bez żadnych przygód, dopiero przy samym jego domu naskoczył na niego z rozpędem śpieszący jakiś przechodzień i omal nie zwałił go z nóg.

— Cóż to, oczu nie masz? — obruszył się ślepiec. — Czemu pehasz się wprost na mnie? Czyż nie widzisz latarki?

— Teraz ją widzę. Ale czyż ty sam nie zwróciłeś uwagi, że świeca w niej dawno już zgasła?

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

* **Stowarzyszenie personalu pomocniczego drukarskiego w Krakowie** urządza w niedzielę 5 maja zabawę ogrodową w ogrodzie p. Masnego (dawniej p. Męckiej) na Woli Justowskiej. Program: muzyka, tańce, zabawy towarzyskie, poczta ogrodowa, koło szczęścia, strzelnica japońska, beczka piwa za 5 h, kręgielnia i t. d. Początek o godz. 2 po południu. Wstęp 60 h, dla dzieci do lat 10 wstęp wolny. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną pogodną niedzielę.

* **Zarząd krakowskiej „Lutni Robotniczej“** zawiadamia, iż lekcje nut odbywać się będą w dalszym ciągu w poniedziałki i piątki punktualnie o godz. 7 1/2 wieczorem w Związku stow. rob. (Filipa 2). O liczne przybycie uprasza się.

* **Związek pomocników fryzjerskich w Krakowie** urządza w niedzielę 5 maja b. r. w sali Klubu pocztowego (Lubicz 5) przedstawienie amatorskie p. t. „Dwadzieścia dni kozy“. Ceny miejsc 2 K, 1 K 50 h, 1 K, 60 h. Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Wstęp na zabawę 1 K, panie mają wstęp wolny na zabawę.

* **Wiedeński oddział Uniwersytetu ludowego** zawiadamia, iż w niedzielę 5 maja odbędą się następujące odczyty:

dzielnica X, Quellenstrasse 100, o godz. 10 rano pani dr A. Birnbaum: „O gruźlicy“;

dzielnica XX, Wintergasse 29, o godz. 10 rano pani L. Sachs: „Gospodarka gminna“ (z cyklu odczyt drugi);
dzielnica V, Margaretenplatz (Teraska), o godz. 7 wieczorem p. dr B. Nelken: „O odkryciach geograficznych“.

NADESLANE.

Czy możesz sobie stworzyć zawsze piękną pogodę?

Nie! A zatem musisz się ubezpieczyć. by ci nie powietrze nie szkodziło. Gdy się wybierasz w drogę, zabierz zawsze ze sobą do kieszeni pudełko prawdziwych sodeńskich mineralnych pastylek Faya — a gdybyś wziął jeszcze kilka pudełek na za as — wtedy możesz być prawie pewnym, że one zabezpieczą cię przed zaziębnieniem. Ja się już o tem przekonałem i wiem że ci nic lepszego poradzić nie mogę. Nadto pudełko kosztuje tylko 1 K 25 h. Uważaj tylko, by ci nie sprzedano nieśladowictwa.

Kalki, wstążki i wszelkie inne przybory do maszyn do pisania najlepszego gatunku do nabycia w składzie maszyn do pisania

Ignacego Grossa

Kraków, ulica Starowiślna L. 1.

Telefon 2190.

Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą.

Dr med. Dora Fraenkel

wieloletnia asystentka kliniki dziecięcej prof. Neumanna w Berlinie, b. lekarka szpitala św. Łazarza w Krakowie

ordynuje w sezonie letnim

w RABCE w wili p. Świerzowej.

Pierwszym warunkiem zabezpieczenia się przeciw epidemii ospy, szkarlatyny i wielu innym

jest częste a przynajmniej przed każdym jedzeniem mycie rąk oraz częsta kąpiel przy użyciu ogólnie uznanego

Przetłuszczonych Mydeł M. Malinowskiego:

karbolowe (60 h), lysolowe (75 h), kreollnowe (75 h), formalnowe (90 h). — Dla osób z bardzo wrażliwą skórą i dla dzieci wyrablamy Mydło homo-tymolowe (90 h).

Te mydła dają zupełną gwarancję zawartości środka odkażającego.

Upraszamy o odnowienie prenumeraty na maj.

Wartościowe Podarki



NAJTANIEJ

Grodzka Nr. 25 w pobliżu magistratu



Zegarki o łańcuszki, pierścionki zaręczynowe i wszelkie wyroby jubilerskie.

Darmo

I opłat. wysyłam ilustr. cenniki.

Srebro stołowe, cukiernice, etażery, kosze, zegary, serwisy, papierośnice srebrne i wszelkie wyroby z chińsk. srebra

poleca:

Emil Goldwasser

Lawn-Tennis, Rakiety i Piłki nożne („Football“), Piłki gumowe, Łyżwy amerykańskie na kółkach do jazdy na asfalcie, Hamaki i Huśtawki, oraz wszelkie przybory sportowe, poleca najtaniej

L. WEINDLING 26
Kraków, Grodzka
Tel fon 1596.
(Dom WP. Suskiego)

Potrzebuję zaraz 2 zdolnych czeladników szweskich do męskiego i damskiego obuwia, płacę od męskich 3 kor., od damskich kor. 2:40. Samuel Tiginian. Mszana dolna.

Kilku zdolnych czeladników pokostniczych obeznanych w robotach szpachtlowanych poszukuje Immerglück, Karłowicka 17.

Zdolnego praktykanta biurowego z dobrej rodziny poszukuje biuro spedycyjne firmy Goldlust i S-ka w Krakowie, ul. Lubicz 7.

Buchalterka
władająca językiem polskim i niemieckim znajdzie natychmiast stałe zajęcie. Oferty do działu inseratowego „Naprzodu“ ul. św. Marka 1. 21. pod „Buchalterka“.

PANIE

mogą się czesać i nabywać po cenach nader umiarkowanych starannie wykończone warkocze, loki, grzywki, podkładki, turbany, postęże i inne tym podobne wyroby z włosów.

OSOBNY GABINET DLA PAŃ!

Zakład fryzjerski
Floryńska L. 30
IGNACY BLAUFEDER.

Pieniądze pożyczka kapitalista osobom uczciwym, 5% o. Spłaty ratalne w 5 latach. „Kulczyk“ Poste rest. Berlin 47.

Zofia Biesiadecka

Biurowo podróży Oświecim

BILETY OKRĘTOWE AMERYKI I KANADY
KTO SIĘ CNIE UCHRONI OD ZAWODÓW I STRAT NIEMN ŻADA POUCZENIA
ZOFIA BIESIADECKA OŚWIECIM.

Ameryki i Kanady
Linia Kunarda
 ulica Grodecka L. 99.
 przewozy okrętami z Tryestu do Nowego Jorku III klasą 220.— Dzieci niżej lat 120.— wraz z podatkiem Ubezpieczenia na Nr. 991 z Tryestu 14 maja.
 z Tryestu 21 maja.
 z Pizmy 1 czerwca.
 z Liverpoolu: (Najszybsze)
 parowiec św. Józef: dnia 18/5, 8/6, 11/7.
 parowiec: dnia 11/5, 1/6, 1/7.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. P. T. Publiczność, iż po odnowieniu

Szarej kamienicy

wejście do Składu towarów bławatnych

pod firmą **A. J. KLIPER**

obecnie znajduje się z **Rynku głównego 6, I. p.**

Frontowe schody

i polecam wszelkie towary bławatne w bardzo wielkim wyborze po cenach nadzwyczaj niskich.

Z poważaniem
A. J. KLIPER
 Kraków, Rynek główny 6, I. p.

MASŁO
 kuchenne i deserowe
 duńskie
potaniało!
 w sklepach Olszowski
 Kraków,
 przy Rynek, róg ul. Szpitalnej

DARMO
 mimo ogólnej drożyzny otrzymasz każdy przedmiot użytkowy, w zamian 5 kig. parafiny tylniej marki **PROBAT**. I płać tylko K. 3-70 opłać do każdej paczeczki za pobraniem.
PROBAT
 100% czysta parafina z ziarnistej ropy i smaczną wosku. Tylko prawdziwy z plombą i parafiną z marką **PROBAT**.
 WARSZAWA
 ul. Traugottowa, 80mca.

Do Szanownych Przyjaciół przemysłu polskiego i kupujących „Pobudkę“.

Obcy fabrykanci widzą, że w krótkim czasie, wskutek braku kupujących, zupełnie przestaną u nas w kraju sprzedawać swoje bibułki cygaretkowe.

Zwycięstwo tej gałęzi przemysłu polskiego, nad przemysłem obcym, zawdzięczyć należy całemu społeczeństwu polskiemu. Zwycięstwo to, ważne dla naszego przemysłu, ułatwiła „Pobudka“ wyrób polski, pod każdym względem doskonały. Należy się jednak mieć na baczności, gdyż obcy fabrykanci, celem podjęcia nas, używają:

polskich napisów na swych wyrobach, bez podania swego nazwiska i miejsca fabryki.

Uważać więc trzeba przy zakupie bibulek cygaretkowych, czy prócz polskiej nazwy „Pobudka“ znajduje się również i nazwisko moje **Mr. W. Beldowski** w Krakowie. Tylko ten wyrób cieszy się ogólnym uznaniem i pochodzi z rąk polskiego robotnika.

Żądajcie w trafikach wyraźnie: „Pobudki“ **Beldowskiego.**

MR W. BELDOWSKI
 właściciel fabryki tutek i bibulek cygaretkowych w Krakowie.

Moja Mamusia i Siostra Hanusia

kupuje tylko u

KAROLINY KLEINMANOWEJ

w Krakowie przy ulicy Grodzkiej 43.

Halki jedwabne od K 7-50.
Halki batystowe z koronką valencienne po K 6-20.
Halki kłotowe w najlepszym gat. po K 2-50.
Parasole i parasolki półjedwabne z modną rączką po K 3-70.
Pończochy czarne, 3 pary 1 K.
Bluzki kretonowe po K 1-90.
Bluzki czysto wełniane po K 3-90.
Bluzki jedwabne po K 7-50.
Koszule damskie, strojne, z dobrym haftem po K 2-40.
Staniczki z szwajcarskim haftem po K 1-20.

Pledy w najlepszym gatunku po 2-90.
Rękawiczki skórkowe, męskie i damskie po 2 K.
Sukienki dla dzieci po 1-30.
Szafroki w różnych gatunkach od 5 K.
Kaftanki nocne, płócienne z dobrym haftem od K 1-70.
 Wielki wybór bielizny damskiej i męskiej, jakoteż szali jedwabnych, tiulowych i gazowych, sznurówek, ończoch, skarpetek, **zakleto w damskich włóczkowych, najnowszego fasonu.**
Kompletne wyprawy dziecięce itd.

SUKNA i modne materiały damskie i męskie poleca dom eksportowy **PROKOP SKORKOWSKY I SYN** W HUMPOLCU, CZECHY. Proški na żądanie franko. Ceny bardzo umiarkowane.

ZEFIRY




Sto rowerów męskich i damskich używanych w dobrym stanie, najnowszej konstrukcji, na licytacji nabyte, sprzedają po kor. 46.—, 54.—, 60.—. Nowe „Atilla“ kor. 116.— z wolnobiegiem i przyrządami. Wysyłka na mój koszt, za zaliczką po nadesłaniu kor. 20.—. Raty wykluczone. Cennik darmo.
ST. RUNDBAKIN, Wiedeń, III/2., Adamsgasse 15/6.
 Odsprzedawcom wysoka prowizja.

FABRYKA PIECZĘCI KAUCZUKOWYCH I DRUKARŃ DOMOWYCH

wykonuje szyldy, napisy emaliowane i metalowe, marki pieczętkowe do listów, numeratory najnowszej konstrukcji od 20 K wyżej. Wykonanie dokładne, na życzenie w ciągu kilku godzin. **CENY PRZYSTĘPNE.**

ALEKSANDER FISCHHAB - - - KRAKÓW
 ulica Grodzka L. 50. (obok c. k. sądu kraj.).

SALVATOR
OBCASY GUMOWE




NIEDOŚCIGNIONEJ TRWAŁOŚCI.

Zjednoczone austriackie akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej

AUSTRO AMERICANA

regularna i bezpośrednia



komunikacja z Austrią do Ameryki, Kanady i t. d.

Rozkład jazdy.

a) z Tryestu do Nowego Jorku

Laura 11 maja	Argentyna 8 czerwca
Kaiser Fr. Josef I. 25 „	Martha Washington 15 „
Oceania 22 czerwca	

b) z Tryestu do Argentyny
 przez Rio de Janeiro

Atlanta 16 maja	Francesca 13 czerwca
Alice 30 „	Laura 27 „

Informacji udzielają oraz sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają dla zachodniej Galicji i Bukowiny:

Kraków: Jeneralna Agencja Austro-Amerykańska (BOLDLUST i Ska, Biuro spedycyjno-komisowe) ulica Lubicz 7, naprzeciw dworca kolej

Czerńlowce: Biuro pasażerskie Austro-Amerykańskie, Rathausstr. 20.

Dla Galicji wschodniej:

Łwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykańskie, ulica Na Blonie 2, oraz wszystkie prowincjonalne agencje, następnie

Tryest: Dyrekcja Austro-Amerykańska, Via Motta Piccola 2.

Wiedeń: Biuro pasażer. Austro-Amerykańskie, I. Kärntnering 7.
 Biuro pasażer. Austro-Amerykańskie, II. Kaiser Josefstr. 86.
 Jeneralna Agencja Austro-Amerykańska Schenker i Ska.

Apteka Konstantego Wiśniewskiego
W KRAKOWIE

poleca własnego wyrobu

TABLETKI KASKAROWE

środek wypróbowany a gruntownie przeczyszczający żołądek, nie sprawiający bólesci, nie zawiera bowiem alosu, a więc nieszkodliwy i przyjemny do zażycia. Zażywa się na czczo oraz idąc spać po 2 sztuki. — Cena słoika 1 kor.

Piwo z ekstraktem słodowym

wybórny środek na kaszel i katar płuc i żołądka, używa się 3 razy dziennie po 2 większe łyżeczki. — Cena butelki 72 halerze.

Główny skład na zachodnią Galicję.

MOJA ŻONA

i każda rozumna i oszczędna gospodyni używa zamiast drogiego masła deserowego lub kuchennego, lepsze, zdrowsze, pożywniejsze, wydatniejsze i prawie o połowę tańsze

„UNIKUM“ - MARGARYNE

Wszędzie do nabycia lub wprost sprowadzić można.

Verenigte Margarine- und Butterfabriken
 Wien XVI. Diefenbachgasse 59.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa rozpisuje licytację ofertową na dostawę 200 sztuk szkolnych dla uczniów przy ul. Szlak. Wykonanie dostawy jako-ści należy przejrzeć można w biurze St. Rady Cywilnej St. Rady Bu-ropowskiej przy ul. Bi-ropowskiej 11—1 w południe, gdzie również otrzymać można formularze ofer-ty. Do oferty dostarczyć należy kwit z wadym zło-żonym w Kasie m. w wy-prec. sumy

Oferty wnosić należy do dnia 13 maja br. w godz. 12 w południe, nastąpi otwarcie w sali Magistratu. Kraków, 26 kwietnia 1912. Magistrat stoł. król. m. Krakowa.

F. LORD

ODDZIAŁ ROWEROWY

Gener. zastępcstwo fabryk rowerów:

Puch Waffenrad Ipag Kosmos

Kraków, Lubicz 1.



NA WIOSNĘ I LATO

poleca

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN OBUWIA

MARSO

Kraków, Grodzka 20

Eleganckie obuwie dla

Pań i Panów

w najnowszych fasonach i amerykańskich formach, czarne i 26ite — w cenach:

10'50, 12'50, 16'50

Kurs przygotowawczy

do egzaminu z buchalt-ryl pojedynczej i podwójnej amerykańskiej, oraz stenografii, prawa wekslowego, korespondencyi handlowej, rachunków kupieckich, bankowych itp., zdawanego w c. k. Akademii handlowej w Krakowie, Lwowie lub Wiedniu w języku polskim i niemieckim rozpoczyna się

w Zakładzie przygotowawczym Maurycego Schapiry

egzamin. nauczyciela buchalteryi

Kraków, Starowiślna 41, parter.

Wyżej wymienionych przedmiotów udziela także — listownie — w języku niemieckim.

Deviza: Taniłość, dobroć i trwałość!

Ignacy Cypres, Kraków, ul. Szewska 13.



Sprzedaje towary i nadal po nadzwyczajnie tanich cenach. 1 Brytania anker Remont. System Roskopf z szwajcar. werkiem i pięknym łańcuszkiem tylko K. 3'90. 1 Ameryk. elektr. złoty Rem. z marką Splendit, modny, nadzwyczaj płaski, kawalerski, z metalowym cyferblatem. 36 godzin idący, szwajc. werkiem, z łańcuszkiem K. 4'70. Srebrny Roskopf o trzech kopertach, bardzo silny K. 10'—, Stalowy damski Remontoir Kor. 7'80. Budzik najlepszy K. 3'—, łańcuszki srebrne od Kor. 2'—, zegarki złote damskie od K. 20'—, — Bogato ilustrowana cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Kto swą rodzinę w odzież i bieliznę zaopatrzyć chce, niech zamówi paczkę, zawierającą 40 metrów

RESZTEK

mocnego kanafasu na pościel, oksfordu na koszule, dobrego zefiru i najlepszej jakości płócienek na suknie i bluzki, druku i płótna za 18 koron za pobraniem.

Wszystkie resztki są bez skazy i tylko najlepszej jakości.

Resztki są od 4—12 mtr. długie i da się każda reszotka jaknajlepiej użyć.

Leopold Wlczek, Tkalnia płócien w Nachod (Czechy).

PIEGI

Do usunięcia piegów używają najrozmaitszych środków. Wszystkie te środki oparte są na jednakowych zasadach

mianowicie na wybieleniu piegów. Ten sposób postępowania nie jest właściwy. Chcąc usunąć piegi, nie wystarczy ich wybielić, gdyż po przerwaniu kuracji piegi występują ponownie. Trzeba je przeto zupełnie zniszczyć. Usunąć piegi zupełnie można tylko zapomocą tak zwanego kremu „Santo”. Twarz należy co dwie lub trzy godziny natrzeć tym kremem i następnie zmyć mydłem. Ten sensacyjny krem usuwa piegi zupełnie w krótkim czasie i czyni cerę piękną, rumiano-białą.

Krem ten sporządzony jest pod kierunkiem prof. uniwersytetu dra Hager'a prawnie chroniony i jest dziś jedynym pod gwarancją, skutecznie działającym środkiem, przytem zupełnie nieszkodliwym. Pudełko jedno wystarczy.

Cena kor. 2-50, pocztą kor. 2-70 franko.

Sposób użycia dołączony.

Zamówić za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem gotówki: J. KUKLA, Praga, ul. Perlowa 33.

SZYBY

sollnowe do okien kolorowe, dachowe, lustrowe do portali itp.

Przedsiębiorstwo robót szklanych.

Krakow, Starowiślna 27, tel. 2101/VIII.

Przyjmuje szklenie domów, fabryk itp. w Krakowie i na prowincyi na dogodnych warunkach.

Ceny umiarkowane, wykonanie sumienne.

Na wystawie w Saint Luis Grand Prix.



Czyści lepiej aniżeli inne środki do czyszczenia metali.

Zastępca: Maurycy Vorzimmer w Krakowie.

Zastępca: Maurycy Vorzimmer w Krakowie.



KAŻDA PANI

niechaj się przekona, że wszelkie wyroby z włosów, jak Peruki, turbany, podkłady, postyże, warkocze i t. d. wykonuje najtaniej i najlepiej

ZAKŁAD FRYZYERSKI W. FURMAN Kraków, ul. Starowiślna 16.

Czy dostałeś Pan już fonograf darmo?

Celem wprowadzenia moich doskonałych, najnowszych lanych walców „Goldhard”, zdecydowałem się 2500 fonografów podarować. — Załadaj Pan za nadesłaniem 10 ha-rzy (znaczkami pocztowymi) prospektu a możesz Pan otrzymać

darmo i ocłony doskonały fonograf koncertowy. Gener. Export Wiedeń, Wiedeń, IV., Reindorf-gasse 34.

ZMIANA LOKALU

Specjalny magazyn mebli KUCHENNYCH i PRZEDPOKOJOWYCH

E. PLESSNERA

przeniesiony został z ulicy Szewskiej do Pasażu p. Góreckiego Rynek gł. 9 i ul. Stolarska 5.

Niniejszem zawiadamiam Szan. P. T. Publiczność, że gazyn mój pod firmą

D. BUCHNER, Kraków, Stradom 2

(dom własny)

znajduje się na L. piętrze, obok mego mieszkania, sprzą- też z powodu znacznie zmniejszonych wydatków, sprzą- po znacznie niższych cenach i dają na spłaty miesięcz- wszelkie materyaly.

Na sezon wiosenny i letni

nadszedł świeży transport materyalów wełnianych, angiel- jedwabnych na kostyummy, suknie i bluzki, wielki wybor- rowych jedwabii (czesuneczka), woalii, batystów, hafców, rów, oraz marcuizetty, grenadyny z bordyurami, popiel- crepe de chine. Suknie koronkowe, tiulowe i tuniki. W- wybór dywanów, chodników, kap pluszowych, koronk- i wełnianych portyer, stór tiulolowych, firanek i plasz- meble etc.

Dziękując za dotychczasowe względy Szan. P. T. Pub- czności. polecam się

D. BUCHNER

Mam zaszczyt donieść P. T. Publiczności, iż mój

ZAKŁAD FRYZYERSKI

PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ L. 11.

odrestaurowałem gruntownie i urządziłem według naj- szych wymagań. Kupuję i wykonuję z powierzonych w- włosów wszelkie roboty. — Osobny gabinet do czesania dla Pań. Na składzie wszelkie przybory toaletowe.

Polecam się nadal łaskawym względem Szanownej P. T. Publiczności.

Z poważaniem Zygmunt Lamensdorf

GUMOWE specyjalności dla Panów i Pań

prawdziwe frascuskie dla panów 1-szej jakości, chron. marka ochronna „KOLONIA” jako najlepsza i naj- tychczas znana marka. 3 szt. K. 1'10, 6 szt. K. 1'90, 12 szt. K. 3'60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z wy- cyami, wysłała nieznacznie, bez podawania firmy i w wy- dyskretnie, za saliczką, albo poprzedniem nadesłaniem na- tytości w markach pocztowych jedyna firma tego rodzaju.

I. Kukla, Praga, Perlowa Nr. 33.

Ilustr. obszerny polski cennik z wyjątkami i fotograf. w kopercie darmo i opłatnie.

P. T. Niniejszem mam zaszczyt uprzejmie donieść, że z p. Bergerem spółkę rozwiązałem i z dnem 12 kwie- tnia 1912 r. otworzyłem pod własną firmą:

Wilhelm Finder w Dębniakach, Pocztowa 17

(dom własny)

PIWIARNIE

skład spirytusów, rumów i róż- znych trunków, oraz wyznak róż- znych wódek, likierów, koniaku, śliwownicy, miodu i w- Sprzedaż hurtowna i częściowo po cenach przystępnych.

OGRÓD GOŚCINNY.

Prosząc o przyjęcie niniejszego doniesienia do wiadomości, polecam się łaskawym względem

Wilhelm Finder, Dębniaki, Pocztowa 17.

Wspaniały zegarek darmo!

Celem wprowadzenia naszej firmy przesyłamy wspaniały łańcuszek do zegarka złoty double, który kosztuje zwyczajnie K 10, tylko za K 2.

Pozatem może każdy zama- wiający łańcuszek otrzymać wspaniały kieszonkowy zegarek darmo.

Ścisłe rzetelna obsługa, ryzyko wykluczone, gdyż za nieodpowiednie zwraca się pieniądze wraz z portem.

Wysyłka za pobraniem Uhrenhaus Heinrich Weisz Nagysalló Comp. Bars, Ungarn.

Nerwowo słabi — mężczyźni

Natychmiastowy powrót osłabionych sił, uznany za dek, który nie pozostawia: szkodliwych następstw

Tabletki Eyalon

Próbka K 4'20, 1/2 pudełka K 10'—, 1/2 pudełka K 18'— z pobraniem lub poprzedniem nadesłaniem na- tości. Do nabycia jedynie w aptece St. Markus, Wiedeń III, Hauptstr. 130, Abt. 57.

CUKRY CIASTA HERBATNIKI

poleca fabryka herbatników R. Pleczarki, Kraków, Posadzka 13